

Roman Trzaskowski

Spółka kapitałowa jako organizacja pożytku publicznego

Palestra 51/9-10(585-586), 264-267

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

SPÓŁKA KAPITAŁOWA JAKO ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zgodnie z art. 20 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie¹ (dalej: UDPPiW) organizacją pożytku publicznego może być organizacja pozarządowa, jeżeli spełnia łącznie wymagania określone w tym przepisie. Stosownie zaś do art. 3 ust. 2 UDPPiW: „Organizacjami pozarządowymi są, niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia, z zastrzeżeniem ust. 4”.

W literaturze przedmiotu od dłuższego czasu toczy się dyskusja co do tego, czy spółka kapitałowa prowadząca działalność społecznie użyteczną w sferze zadań publicznych określonych w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie i niedziałająca w celu osiągnięcia zysku może nabyć status organizacji pożytku publicznego. Istnieje zgoda co do tego, że stosownie do Kodeksu spółek handlowych spółka kapitałowa może być utworzona również w innym celu niż osiągnięcie zysku. Z drugiej strony spółki kapitałowe mogą uzyskać osobowość prawną jedynie w wyniku wpisu do rejestru przedsiębiorców, wskutek czego stają się przedsiębiorcami w rozumieniu ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (art. 36 pkt 6). Zdaniem niektórych autorów, także z punktu widzenia innych przepisów, spółki te powinny być traktowane jako przedsiębiorcy, co wyłącza możliwość uznania ich za organizacje pozarządowe w rozumieniu art. 3 ust. 2 UDPPiW².

Pogląd taki został wyrażony również w stanowisku Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 listopada 2005 r. w sprawie uznawania spółek prawa handlowego za organizacje pozarządowe. Zdaniem Ministra jednostki wpisane do rejestru przedsiębiorców, tj. prowadzące działalność gospodarczą i potencjalnie generujące zyski, nie mogą być w świetle ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie uznane za organizacje pozarządowe. Dotyczy to również przypadków, gdy podmioty prowadzące niekomercyjną działalność, np. spółki kapitałowe, są rejestrowane w rejestrze przedsiębiorców. Minister zwrócił uwagę, że ustawodawca nie przewidział dla takich spółek innego wpisu do rejestru niż do rejestru przedsiębiorców; uznaje się je za przedsiębiorców również dla potrzeb prawa podatkowego i rachunkowego. „W związku z tym, dla jednolitości systemu prawa, powinna ona być uznana również dla potrzeb ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za podmiot osiągający zyski i jako taka nie powinna posiadać statusu organizacji pozarządowej i związanych z nim przywilejów”.

¹ Dz.U. Nr 96, poz. 873 ze zm.

² H. Izdebski, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Komentarz*, Warszawa 2003, s. 23; zob. także A. Gnys, *Spółka to nie organizacja pożytku publicznego*, „Rzeczpospolita” z 20 grudnia 2004 r.; D. Bugajna-Sporczyk, *Organizacje pożytku publicznego a przedsiębiorcy*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2004, nr 10, s. 31.

W doktrynie zdaje się jednakże przeważać stanowisko odmienne, zgodnie z którym spółka kapitałowa może być organizacją pozarządową i organizacją pożytku publicznego³. Wskazuje się, że wprawdzie w rozumieniu ustawy o KRS spółka kapitałowa wpisana do rejestru przedsiębiorców staje się przedsiębiorcą, jednakże nie oznacza to, że w każdym wypadku prowadzi ona działalność gospodarczą i jest przedsiębiorcą w myśl art. 43¹ k.c.⁴. Ponadto przepisy UDPPiW nie uzależniają uznania danego podmiotu za organizację pozarządową od tego, czy jest on, czy też nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, ustawy o krajowym rejestrze sądowym oraz innych aktów prawnych⁵. Ponadto wśród organizacji, którym ustawodawca odmawia statusu organizacji pożytku publicznego (art. 3 ust. 4 UDPPiW), nie ma spółek kapitałowych (z wyłączeniem spółek akcyjnych działających na podstawie przepisów o kulturze fizycznej)⁶. Zwraca się również uwagę, że w wielu przepisach rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 21 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach, przyjęte jest założenie, że spółki mogą być organizacjami pożytku publicznego (§ 31 pkt 1 lit. f, § 35 pkt 2 lit. d I pkt 4, § 42 pkt 1 lit. e, § 50 pkt 1 lit. f, § 54 pkt 2 lit. d I pkt 4). Nie bez znaczenia jest również to, że prowadzenie działalności pożytku publicznego w formie spółki kapitałowej może być celowe choćby z tego względu, że regulacja spółek kapitałowych jest znacznie bardziej precyzyjna niż np. kadłubowa regulacja fundacji⁷.

Kontrowersje doktrynalne w znacznej mierze wpływały na stanowisko judykatury. W praktyce sądów rejestrowych znane były wprawdzie przypadki zarejestro-

³ M. Kaliński, *Opinia prawna w sprawie możliwości uznania spółek prawa handlowego za organizacje pozarządowe w rozumieniu ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, dostępna pod adresem internetowym www.isp.org.pl/kompas/files/eksp_Kalinski.pdf, s. 5; A. Ceglarski, *Organizacje pożytku publicznego*, Warszawa 2005, s. 26–28; J. Kopyra, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Komentarz, Warszawa 2005, s. 39–43. Tak też M. Arczewska, P. Stec, *Możliwość uznania spółek prawa handlowego za organizacje pozarządowe w świetle przepisów prawa wraz z analizą systemową zasadności uznania takiego rozwiązania*, „Trzeci Sektor” 2005, nr 3, s. 94 i n. Ci ostatni autorzy postulują jednak *de lege ferenda* – ze względu na możliwe nadużycia – wyłączenie możliwości przyznania spółce kapitałowej statusu organizacji pożytku publicznego. Por. także J. Ruszewski, *Organizacja pożytku publicznego*, PiP 2005, z. 7, s. 88.

⁴ M. Kaliński, *Opinia prawna w sprawie możliwości uznania spółek prawa handlowego za organizacje pozarządowe w rozumieniu ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, dostępna pod adresem internetowym www.isp.org.pl/kompas/files/eksp_Kalinski.pdf, s. 3–4.

⁵ J. Kopyra, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Komentarz, Warszawa 2005, s. 39; M. Arczewska, P. Stec, *Możliwość uznania spółek prawa handlowego za organizacje pozarządowe w świetle przepisów prawa wraz z analizą systemową zasadności uznania takiego rozwiązania*, „Trzeci Sektor” 2005, nr 3, s. 94.

⁶ A. Ceglarski, *Organizacje pożytku publicznego*, Warszawa 2005, s. 26–27; J. Kopyra, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Komentarz, Warszawa 2005, s. 40.

⁷ *Jw.*, s. 43.

wania spółek kapitałowych z ograniczoną odpowiedzialnością, których celem nie jest prowadzenie działalności gospodarczej, jako organizacji pożytku publicznego⁸, były to jednak dotychczas przypadki wyjątkowe.

W tym kontekście szczególne znaczenie ma stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z 13 stycznia 2006 r. (III CZP 122/05, niepubl.), zgodnie z którą: „Spółka akcyjna, prowadząca działalność społecznie użyteczną w sferze zadań publicznych określonych w ustawie z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873) i nie działająca w celu osiągnięcia zysku, może nabyć status organizacji pożytku publicznego”.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że za takim poglądem przemawia wykładnia literalna, systemowa i funkcjonalna. Jeżeli chodzi o wykładnię literalną, Sąd zwrócił uwagę, że art. 3 ust. 2 UDPPiW nie odwołuje się do pojęcia przedsiębiorcy, nie może mieć zatem decydującego znaczenia fakt, iż w ustawie o KRS spółki podlegające wpisowi do rejestru przedsiębiorców traktowane są jak przedsiębiorcy. Z punktu widzenia art. 3 ust. 2 UDPPiW istotne znaczenie ma tylko to, czy spółka działa w celu osiągnięcia zysku. Wniosek ten – zdaniem Sądu – potwierdza brzmienie ust. 4 art. 3, który generalnie nie wyłącza spółek akcyjnych z zakresu ustawy, a także przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 21 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach (Dz.U. Nr 117, poz. 1237 ze zm.), wprowadzone już po wejściu w życie zasadniczej części przepisów UDPPiW (§ 50 pkt 1 lit. f, § 54 pkt 2 lit. d oraz § 54 pkt 4).

W zakresie wykładni systemowej Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 3 ust. 4 UDPPiW, przepisów dotyczących prowadzenia działalności pożytku publicznego nie stosuje się do spółek działających na podstawie przepisów o kulturze fizycznej. Przepis ten byłby zbędny, gdyby zamiarem ustawodawcy było wyłączenie wszystkich spółek kapitałowych. Przepis ten nie może być również interpretowany *a fortiori* (skoro nawet te spółki, które z mocy ustawy są powołane do realizacji zadań publicznych, nie mogą być organizacjami pożytku publicznego, to tym bardziej możliwość taka powinna być wyłączona w stosunku do spółek, które zadania takie realizują na mocy woli założycieli). U podstaw wyłączenia sportowych spółek akcyjnych spod działania UDPPiW leży bowiem założenie, że podmioty te, w odróżnieniu od tradycyjnej formy klubów sportowych, jakimi są stowarzyszenia, zawsze prowadzą działalność gospodarczą nastawioną na zysk.

Zdaniem Sądu, za przyjętym stanowiskiem przemawia również wykładnia celowościowa, gdyż wybór spółki kapitałowej jako formy prowadzenia działalności pożytku publicznego umożliwia poddanie działania organizacji regulacji Kodeksu spółek handlowych. Ponadto, skoro ustawodawca umożliwia ustanowienie spółki kapitałowej w dowolnym celu, to z założenia uznaje, że spółki mogą być dogodną

⁸ Zob. I. Walencik, *Spółka pożytku publicznego*, „Rzeczpospolita” z 9 grudnia 2004 r.; tenże, *Biznes albo pożytek publiczny*, „Rzeczpospolita” z 10 grudnia 2005 r.

formą do prowadzenia działalności nie tylko gospodarczej. Sąd zauważył również, że spółka kapitałowa jest popularną formą prowadzenia działalności pożytku publicznego w niektórych obcych systemach prawnych (np. Węgry, Niemcy).

Równocześnie Sąd Najwyższy podkreślił wyraźnie, że sam fakt, iż spółka kapitałowa niedziałająca w celu zarobkowym może być organizacją pozarządową, nie przesądza, że zawsze może uzyskać status organizacji pożytku publicznego. Możliwość taka zależy bowiem od spełnienia przesłanek wskazanych w art. 20 UDPPiW. Szczególną uwagę Sąd Najwyższy zwrócił na art. 20 pkt 7 lit. b, zgodnie z którym organizacją pożytku publicznego może być organizacja pozarządowa, jeżeli statut lub inne akty wewnętrzne organizacji pozarządowych oraz podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3, zabraniają przekazywania ich majątku na rzecz ich członków, członków organów lub pracowników oraz ich osób bliskich, na zasadach innych niż w stosunku do osób trzecich, w szczególności jeżeli przekazanie to następuje bezpłatnie lub na preferencyjnych warunkach. W świetle powyższego przepisu spółka kapitałowa będzie mogła być organizacją pożytku publicznego tylko pod warunkiem takiego ukształtowania statutu, które wyłącza możliwość uzyskania przez wspólników jakiegokolwiek korzyści majątkowej z tytułu bycia akcjonariuszem, przy czym chodzi tu nie tylko o wyłączenie uprawnienia do udziału w zysku, ale także o wyłączenie innych możliwości wzbogacenia akcjonariusza (wspólnika), np. w drodze odpłatnego umorzenia akcji czy udziału w majątku likwidacyjnym.

Argumentacja Sądu Najwyższego wydaje się w pełni przekonująca i mimo że dotyczy wprost jedynie spółek akcyjnych, może być bez zastrzeżeń zastosowana również do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Roman Trzaskowski